

11 LISTOPADA

Święto Niepodległości



Jutro Święto Niepodległości, obchodzone dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Na-

ród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku, po 123 latach od rozbiorów dokonanych przez Austrię, Prusy i Rosję.

W XVIII w. silna niegdyś Rzeczpospolita zaczęła się chylić ku upadkowi co doprowadziło do trzech rozbiorów Polski. Ostatni rozbiór trwał od roku 1975 aż do 1918 roku.

11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna (organ sprawujący władzę nad Królestwem Polskim) przekazała władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej powrócił z internowania w Magdeburgu. Trzy dni później Rada rozwiązała się, ustanawiając Piłsudskiego Naczelnikiem Państwa. Powstała Druga Rzeczpospolita.

W tym roku główne obchody święta, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. W uroczystości weźmie udział przewodniczący KK Piotr Duda.

W całym kraju „S” będzie uczestniczyła w obchodach Święta Niepodległości. W regionie dolnośląskim związkowcy wezmą udział w paradzie niepodległości, która odbędzie się na rynku. W Rzeszowie jak co roku członkowie prezydium ZR złożą wieńce pod pomnikiem płk. Leopolda Lisa-Kuli oraz wezmą udział w mszy św. za Ojczyznę, która zostanie odprawiona w kościele farnym. W Poznaniu po mszy św. za Ojczyznę, związkowcy wezmą udział w uroczystościach organizowanych przez miasto, takich jak pokaz musztry i parada.

DIALOG SPOŁECZNY

Ważna nagroda

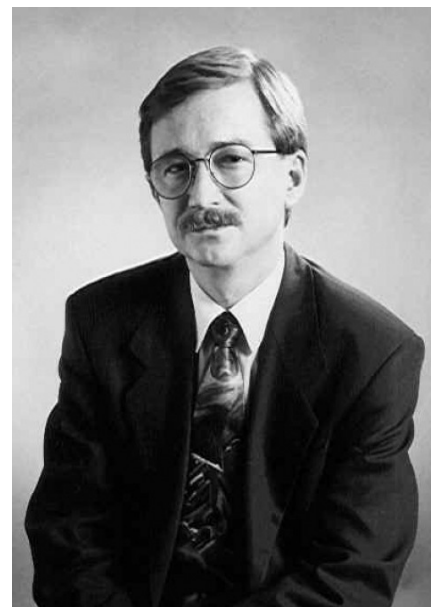
Profesor Juliusz Gardawski, NSZZ „S” oraz pozostali partnerzy społeczni w Komisji Trójstronnej zostali uhonorowani nagrodą imienia Andrzeja Bączkowskiego.

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ

Jak podała w uzasadnieniu Kapituła Nagrody, w piętnastą rocznicę śmierci Andrzeja Bączkowskiego kapituła chciała uhonorować osoby i instytucje szczególnie zasłużone dla dialogu społecznego, "który dla Andrzeja Bączkowskiego był jedynym sposobem rozwiązywania problemów i konfliktów społecznych". Nagrody zostaną wręczone podczas oficjalnej gali w styczniu 2012.

Profesor Juliusz Gardawski – laureat tegorocznej nagrody - jest szefem Katedry Socjologii Ekonomicznej SGH, od wielu lat aktywnym badaczem i popularyzatorem dialogu społecznego w Polsce. W swoich publikacjach naukowych odwoływał się wielokrotnie do dorobku Bączkowskiego. Oprócz prof. Gardawskiego laureatami nagrody w tym roku zostały 3 centrale związkowe (NSZZ Solidarność, OPZZ, Forum Związków Zawodowych) oraz cztery organizacje pracodawców (BCC, Pracodawcy RP, PKPP Lewiatan i Związek Rzemiosła). Nagrodę w imieniu NSZZ „Solidarność” odbierze Zbigniew Kruszyński, członek Komisji Trójstronnej z ramienia „S”.

Członkowie Kapituły podkreślili w komunikacie, że Komisja Trójstronna, której Andrzej Bączkowski był pierwszym przewodniczącym, od blisko dwudziestu lat jest ważnym forum uzgadniania rozwiązań dotyczących życia społecznego i gospodarczego. Zaangażowanie i postawa wszystkich partnerów społecznych reprezentowanych w komisji umożliwia rozwiązywanie trudnych problemów w drodze dialogu, a więc zgodnie z przesłaniem Andrzeja Bączkowskiego.



Andrzej Bączkowski

Nagroda imienia Andrzeja Bączkowskiego jest przyznawana osobom, które stanowią wzór służby publicznej, kierują się zasadą pracy ponad podziałami, działają w ważnych dla Polski dziedzinach, ze szczególnym uwzględnieniem dialogu społecznego i reform w sferze polityki społecznej.

Andrzej Bączkowski był działaczem „S” i opozycji demokratycznej, po 1989 r. urzędnikiem służby publicznej, wiceministrem pracy w sześciu gabinetach, od lutego 1996 r. ministrem pracy. Pełnił też funkcję przewodniczącego Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych. W czasie jego przewodnictwa wszystkie negocjacje toczone na forum komisji kończyły się porozumieniami. Był współtwórcą nowelizacji kodeksu pracy w 1996 r. i inicjatorem reformy systemu emerytalnego. Zmarł nagle 7 listopada 1996 r.

Sztandar, który jednoczy

– Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko jest naszym przewodnikiem po drogach życia – powiedział ksiądz dziekan Edward Madej do uczestników uroczystości poświęcenia sztandaru Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „S”.

6 listopada 2011 r. w Bazylice Matki Bożej Królowej Polski został poświęcony sztandar Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Sandomierska. Uroczystość uświetniła obecność kilkunastu pocztów sztandarowych „Solidarność” z całego Regionu, pocztu sztandarowego Duszpasterstwa Służby Zdrowia ze Stalowej Woli i Chóru „Solidarność”.

Na sztandarze, wykonanym z inicjatywy NSZZ „S” Służby Zdrowia, umieszczono wizerunek błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Poczet sztandarowy stanowili: ratownik ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala w Stalowej Woli i pielęgniarki ze Szpitali w Sandomierzu i Nisku, ubrani w charakterystyczne stroje pracowników służby zdrowia.

Sztandar został ufundowany przez związkowców z organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” Służby Zdrowia ze szpitali i placówek ochrony zdrowia w



Stalowej Woli, Nisku, Tarnobrzegu, Nowej Dębie, Janowie Lubelskim, Sandomierzu i Opatowie. Fundatorami sztandaru Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” są także: Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska, Krajowy Sekretariat Ochrony Zdrowia i organizacje zakładowe: Porcelany Ćmielów, Cementowni Ożarów, Elektrowni Stalowa Wola, Sanepidu Tarnobrzeg.

– Nasz sztandar z wizerunkiem patrona służby zdrowia i „Solidarność” będzie jednoczył nasze środowiska – powiedziała Małgorzata Nieznalska przewodnicząca RSSZ NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Sandomierska.

Grupa kilkunastu osób otrzymała honorowe odznaczenie Zasłużony dla Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „S”.

Spór w TVP



– Telewizja Polska prowadzi politykę obniżania wynagrodzeń pracowniczych – alarmują związkowcy.

Związki zawodowe działające w TVP domagają się wprowadzenia corocznej zasady waloryzacji wynagrodzeń zasadniczych, wprowadzenia do regulaminu wynagrodzeń zapisów o proporcjonalności wyceny stawek honoraryjnych i premii zadaniowej, ujednoczenia zasad czasu bez względu na jednostkę organizacyjną. Protestują też przeciwko zatrudnianiu nowych ludzi w firmie. – Ich wynagrodzenia są zdecydowanie wyższe od wynagrodzeń zatrudnionych już w telewizji pracowników – podkreśla Jarosław Najmoła, szef zakładowej „Solidarność”.

8 listopada odbyło się spotkanie podczas którego strony doprecyzowały stanowiska. Postanowiono powołać zespoły robocze w grupach tematycznych: wynagrodzenia, czas pracy, sprawy socjalne. Spotkanie grup roboczych musi zostać zorganizowane do 21 listopada. Podczas kolejnego spotkania negocjacyjnego zostaną przedstawione wnioski z prac zespołów.

Blisko STRAJKU w Realu

Ponad 80 proc. załogi wałbrzyskiego Reala opowiedziało się w referendum za strajkiem. Protestu jednak nie będzie, bo w firmie zawarto porozumienie placowe.

W referendum pracownicy odpowiadali na pytanie, czy popierają działania „Solidarność” domagającej się 6-procentowej podwyżki oraz czy są gotowi na strajk w razie niepowodzenia negocjacji. Ponad 80 procent głosujących opowiedziało się za strajkiem.

W środę 9 listopada doszło do rozmów ostatniej szansy z udziałem mediatora. Po długich negocjacjach stronom udało się osiągnąć kompromis. Zgodnie z porozumieniem pracownicy mają otrzymać jednorazowe świadczenie rekompensujące i otrzymywać premię motywacyjną. „Solidarność” traktuje to porozumienie jako rozwiązanie tymczasowe. Kolejne negocjacje mają się odbyć w nowym roku.



W firmie ostatnie podwyżki przyznano dwa lata temu. – W zeszłym roku zrezygnowaliśmy z podwyżek, żeby zachować miejsca pracy. Ciągłe przybywa nam obywateli, wszystkie ceny idą w górę, a zarobki stoją na poziomie ok. 1500 zł. – mówi Hanna Lubarska, wiceprzewodnicząca „Solidarność” w wałbrzyskim markecie.

Spór zbiorowy toczy się również w Realu w Zgorzelcu. Tam referendum strajkowe odbyło się na początku października. Ponad 81 proc. głosujących opowiedziało się za strajkiem. W tym przypadku negocjacje będą jeszcze prowadzone.

Porozumienie w Dobiegniewie

W środę 9 listopada późnym popołudniem w Zakładach Drzewnych w Dobiegniewie zakończyły się rozmowy pomiędzy zarządem spółki a NSZZ „Solidarność”.

Udało się podpisać porozumienie, które zakłada częściową realizację żądań placowych zgłoszonych przez związek – mówi Jarosław Porwich, szef Regionu Gorzowskiego NSZZ „Solidarność”. – Ustaliliśmy też harmonogram działań mających zagwarantować bieżącą konsultację w sprawach spornych.

Tym samym związek odwołał decyzję o strajku, który miał zostać przeprowadzony 16 listopada. W przeprowadzonym pod koniec października referendum strajkowym 90 proc. głosujących opowiedziało się za protestem w przypadku braku porozumienia pomiędzy „S” a zarządem firmy.